Egzemplarz Bezpłatny - po przeczytaniu proszę **Podać Dalej!** *Kraków, I. 2012 r.*

Wieści



Gazeta Mieszkańców DPS „Seniora Naftowca” ***Nr 97***



Witam,

W pierwszym numerze Wieści w Nowym 2012 Roku!
Tym razem, tradycyjnie już chyba, trafiamy do Państwa rąk
pod koniec miesiąca - pełni werwy i noworocznych postanowień.
Pierwszym i najważniejszym jest życzenie, abyśmy się w zdrowiu i dobrej kondycji spotkali wszyscy razem już za rok.
I oby ani koniec świata, ani inne zawieruchy nie przeszkodziły nam w tym!
Do przeczytania! ☺

Red.



Moje miasto cz. 68

Luty – krakaliśmy, krakaliśmy, no i mamy! Ni stad ni zowąd pojawiła się zima. I to najlepszych możliwym wydaniu, czyli – w postaci mroźnej. Jest odrobina śniegu a jako bonus do tego minus piętnaście stopni. I to nie jest jej ostatnie słowo! Bo już zapowiadają meteorologi do minus trzydziestu… Nie wiadomo śmiać się czy płakać, ale nawet w takim czasie warto gdzieś pójść.

„Współczesna architektura norweska 2005-2010”

2012-02-13



Od 13 lutego do 1 kwietnia w Międzynarodowym Centrum Kultury będzie trwała wystawa „Współczesna architektura norweska 2005-2010” Wystawa przygotowywana we współpracy z Muzeum Architektury w Oslo prezentuje najlepsze projekty architektów norweskich z lat 2005–2010, które bez wątpienia przyniosły im światowy rozgłos. Uznanie to wynika z wypracowanej przez lata specyficznej filozofii architektury czerpiącej impulsy z rodzimej tradycji, wpisującej się w kontekst naturalnego ukształtowania terenu, wykorzystującej naturalne materiały, niezwykle racjonalnej, ale zarazem pięknej w swej prostocie i logice. Na zdjęciach, planach, rysunkach i wizualizacjach podziwiać można między innymi architektoniczną oprawę norweskich Narodowych Szlaków Turystycznych, jak np. przystanek Akkarvikodden, szlak Lofoty – projektu Mantheya Kuli czy punkt widokowy Sohlbergplassen – projektu Carla Viggo Holmebakka, a także Juvet Landscape Hotel i klasztor cysterek w Tautrze – projektu pracowni Jensen & Skodvin, Dom Nauczyciela w Oslo – projektu pracowni Element Arkitekter aS. Na wystawie pojawia się również tak znana realizacja jak gmach Narodowego Teatru Opery i Baletu w Oslo (biuro projektowe Snøhetta), nagrodzony prestiżową Mies van der Rohe Award

2009 – europejską nagrodą dla najlepszej realizacji w dziedzinie architektury współczesnej.

Kabaret Moralnego Niepokoju

2012-02-03

Ponad 2 godziny humoru na najwyższym poziomie, z udziałem Orkiestry Moralnego Niepokoju, gości specjalnych i paru niespodzianek... Przeniesiemy się m.in., do studia radiowego, gdzie słuchowisko literackie zilustruje dźwiękami nie do końca trzeźwy realizator, zrozumiemy dlaczego Polska jest potentatem w sportach zimowych, albo zobaczymy jak nasi rodacy próbują kupić w Londynie Kebab z jagnięciny nie mówiąc ani be ani me po angielsku. Prawie same premierowe numery, nie pokazywane dotąd w telewizji.

Chiński Nowy Rok w Grotesce

2012-02-02



W tym roku według chińskiego kalendarza rozpocznie się Rok Smoka. Jest to jeden z dwunastu znaków zodiaku, a każdy z nich symbolizuje inną osobowość. Zgodnie z chińskim horoskopem patronat nad rokiem 2012 obejmie Biały Smok. Według kalendarza słonecznego Rok Smoka rozpocznie się 23 stycznia, a skończy 9 lutego 2013 r. W chińskiej kulturze smok związany jest z postacią imperatora, a także ideałem ziemi, symbolizuje żywioł drewna. Cechuje go: miłosierdzie i odwaga,

prawdomówność i heroizm. Teatr Groteska jako wielki przyjaciel smoków wpisuje się w obchody rozpoczęcia Roku Smoka. Z tej okazji 2 lutego zaprezentujemy występ dwóch znakomitych zespołów z Chin: Shen Yang Acrobat Group i Xinmin Orchestra w programie Święto wiosny.

Międzynarodowy Festival Perkusyjny „Źródła i Inspiracje”

2012-02-09 – 2012-02-12



W dniach 9-11 lutego 2012 w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej w Krakowie przy ul. Św. Tomasza 43 odbędzie się 8. Międzynarodowy Festiwal Perkusyjny "Źródła i Inspiracje".

Tematem przewodnim najbliższej edycji festiwalu będzie „Skandynawia – muzyka ciszy”. Spróbujemy pokazać odmienność a zarazem specyfikę muzyki którą tworzą kompozytorzy i wykonawcy pochodzący lub żyjący na północy Europy. Zaprezentowane zostaną jak zawsze, różne gatunki muzyki i to, jak wiele je łączy. Co w tej muzyce jest szczególne i fascynujące. W czym tkwi jej siła i oryginalność. To będzie główny nurt festiwalu. Jako koncert odrębny, ale także szczególny będzie występ laureata ostatniego konkursu w Genewie, francuskiego perkusisty Remy Durupt’a.

Wybór takiego tematu festiwalu nie jest przypadkowy. Obserwując to co powstaje w muzyce współcześnie nie można oprzeć się wrażeniu, że Skandynawia stanowi swoistą oazę odrębności, spokoju i silnego emocjonalnego przekazu w muzyce. Będąc wyraźnie w opozycji do postmodernistycznej pustki i żonglerki formą. Będą oryginalni i wybitni twórcy. Może nie istniejący w komercyjnym obiegu, ale prawdziwi i w pełni zasługujący na szersze poznanie.

Święta, święta i po świętach!
Tu i tam.

Okres Świąt Bożego Narodzenia to przeżywanie radości i pozbywanie się smutków. Kiedy piszę ten artykuł spadł już śnieg, który poprawił nam nastrój (przy okazji pojawiły się też mrozy!) i sprawił radość, a dodatkowo przyniósł wspomnienia jak to było kiedy myśmy w latach dziecinnych przeżywali radość zimy, ciesząc się z wszystkiego dokoła. Okres świąteczny szczególnie sprzyja również pomaganiu, chętniej dzielimy się wtedy z innymi stajemy się bardziej otwarci na prośby, chcemy żeby ten czas był szczęśliwy także dla innych. Dzięki przychylności krakowian, każdego roku pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (MOPS) mogą organizować wizyty w domach swoich podopiecznych oraz spotykać się z nimi przy wigilijnym stole. Święta w naszym mieście zaczęły się od pokazów szopek w Rynku Głównym, przy pomniku Adama Mickiewicza. Do tegorocznego konkursu zgłoszono 152 szopki w rozmiarach wszelakich. Tworzone są one przez wszystkich niezależnie od wieku. Szopki zachwycały kształtami, kolorami i precyzją wykonania. Bożonarodzeniowe szopki są wyjątkowym towarem eksportowym – każde miasto może nam pozazdrościć. Choć co ciekawe szopki znane są także



winnych krajach, szczególnie we Włoszech czy Francji, ale ich nie wyglądają tak jak nasze no i nie mają takiego klimatu. Szopki krakowskie z konkursu zdeponowane są w Muzeum Miasta Krakowa, gdzie oczywiście można je oglądać. Australijska, świąteczna gorączka rozpoczyna się w październiku, kiedy w sprzedaży pojawiają się ozdoby choinkowe, już w

listopadzie w niektórych domach widać świąteczne drzewka, a mieszkańcy ozdabiają lampkami ogródki i dachy swoich posiadłości. Organizowane są także konkursy na najpiękniej przyozdobiony dom (mnóstwo świateł!), chociaż ich zwycięzcy z reguły muszą płacić gigantyczne rachunki za prąd. Większość ozdób znika po Bożym Narodzeniu, i tylko w polskim kościele nadal śpiewamy kolędy, aż do święta Matki Boskiej Gromniczej. Przysłowie mówi, jak na gromniczną taje, to zima wnet ustaje – na gromniczną mróz szykuj chłopie wóz. Zobaczymy jak to będzie w tym roku, póki co zimno.



U nas w Domu na Kluzeka odbyła się uroczysta Wigilia i spotkanie poświąteczne. Było to na Trzech Króli mszą święta i śpiewaniem wspólnym kolęd, dzieleniem się opłatkiem, składaniem życzeń – to czas, w którym widzi się wszystko jaśniej. Miłym wydarzeniem poświątecznym, były odwiedziny dzieci z Korzkwi, przedstawienie i kolędowanie wspólne z dzieciakami, które niezwykle nas rozruszały, ucieszyły ale i uduchowiły, budząc uśmiechy na naszych twarzach. Żegnając serdecznie dzieci, mamy nadzieję, że spotkamy się ponownie. Może w święta Wielkanocne?



DOMOWOŚCI

czyli z życia Domu ...STYCZEŃ...

♦ 05.01.

Dzieciaki Atakują!



Ho ho! Ależ się działo! Debiut u nas, dzieci ze szkoły podstawowej w Korzkwi wraz ze swoimi paniami wychowawczyniami pojawiły się w naszym Domu z niespodziewaną kolędą i dały czadu! Ależ dzieciaki tryskały energią! Zaraziły nas swoją werwą, radością i tchnęły mnóstwo pozytywnych sił w serca. Zresztą zobaczcie sami na krótkich filmikach co się działo!

♦ 18.01.

68-ka Pana Andrzeja



To już 68 lat! Tyle właśnie ukończył nasz szacowny jubilat, lubiany przez wszystkich Pan Andrzej. W związku z tą piękną okolicznością nie mogło zabraknąć naturalnie urodzinowej imprezy, torta i wspólnie odśpiewanego 100 lat! Byli przyjaciele i ogólnie, jak to zwykł mawiać solenizant „*uroczyście*!”. Panie Andrzeju, dużo zdrowia!

♦ 20.01.

Kawiarenki



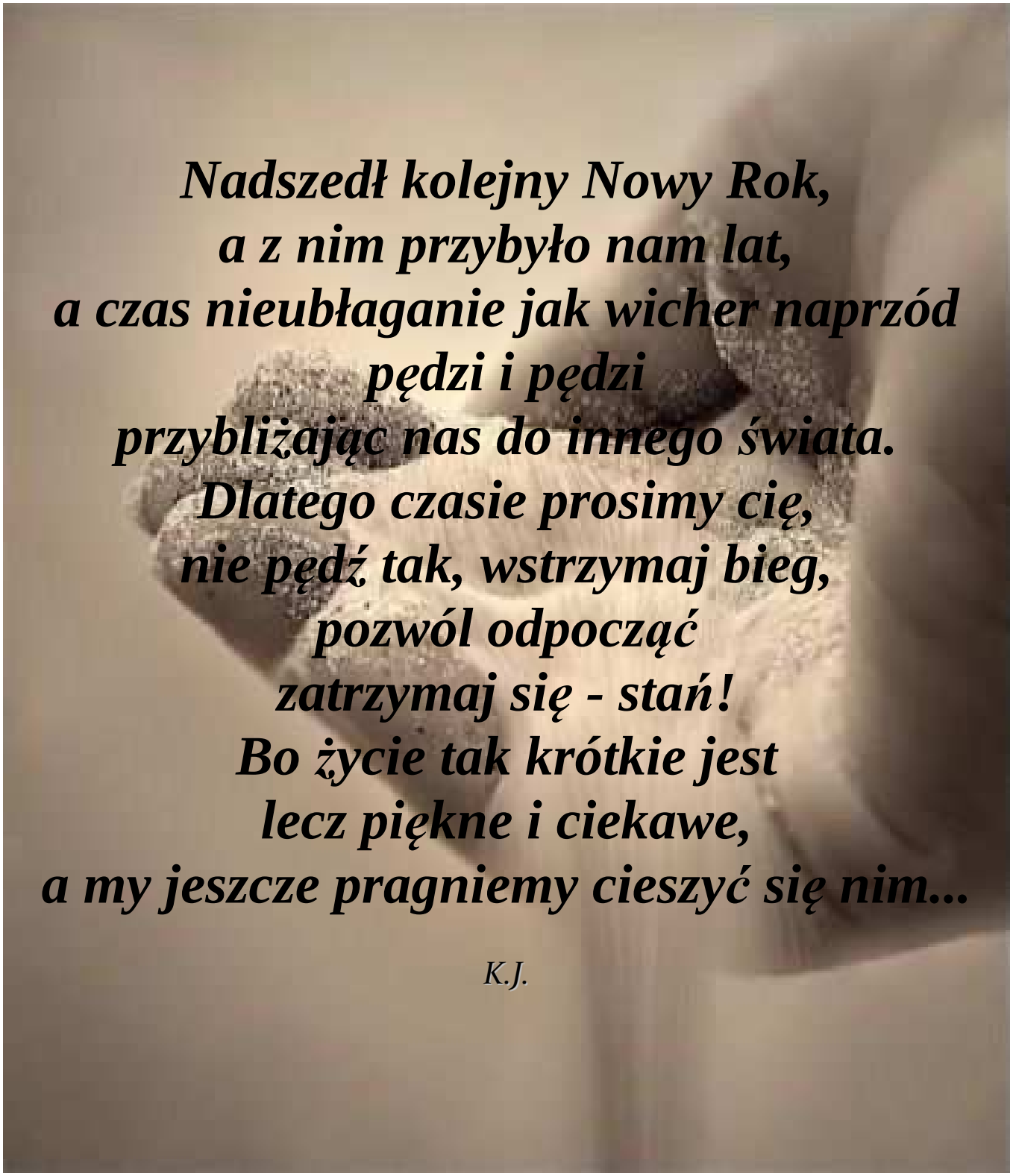
Najpierw pojawiła się ona – ideja. Potem nastąpiło jej dojrzewanie w głowach i świadomości twórców, a następnie nastąpiła faza realizacji. I właśnie w tej części mogliście Państwo uczestniczyć, bo tego dnia p. Ela uroczyście inaugurowała działalność naszej domowej kawiarenki, która to czynna jest codziennie od 10.00 rano. Można przyjść, wypić pyszną kawkę lub herbatkę, pogwarzyć z przyjaciółmi w miłej atmosferze. Podczas uroczystego otwarcia towarzyszyła nam również młodzież z Sieprawia, która pomogła uświetnić tę chwilę.

♦ 26.01.

Dom Otwarty



Pierwszym w tym roku koncertem inaugurowaliśmy nasze nowe przedsięwzięcie Pt „*Dom Otwarty*”. W ramach tego cyklu będziemy przygotowywać dla Państwa specjalne wieczorne imprezy w postaci koncertów i występów. Projekt otworzył występ p. Barbary Leśniak, która pięknie zaśpiewała nam poezje p. Marcina Urbana, w swoich własnych aranżacjach muzycznych. Było niezwykle kameralnie, nastrojowo i ogólnie p. Basia zaczarowała nas swoim śpiewem. Szczególne podziękowanie należą się także p. Marcinowi, który włożył wiele serca w przygotowanie przedsięwzięcia, pomógł w szerokim zakresie, a nawet sam w nim uczestniczył jako gość specjalny! A już wkrótce kolejne wspaniałe imprezy i spotkania ☺



Nadszedł kolejny Nowy Rok,
a z nim przybyło nam lat,
a czas nieubłaganie jak wicher naprzód
pędzi i pędzi
przybliżając nas do innego świata.
Dlatego czasie prosimy cię,
nie pędź tak, wstrzymaj bieg,
pozwól odpocząć
zatrzymaj się - stań!
Bo życie tak krótkie jest
lecz piękne i ciekawe,
a my jeszcze pragniemy cieszyć się nim...

K.J.

Kawiarenki…

W Domu Seniora zawsze dzieje się coś ciekawego i nowego. I tak w Nowym Roku została otwarta mini Kawiarenka, gdzie nie wychodząc z domu i za małą cenę, można napić się smacznej kawy lub herbaty. Pewnego ranka, jak co dzień, poszłam do ambulatorium na badanie ciśnienia. Okazało się, że mam niskie – miałam zawroty głowy i mało co widziałam, pani pielęgniarka dała mi krople i zaproponowała, żebym napiła się kawy. Ja nie jestem smakoszem tego trunku, ale tym razem się skusiłam – poszłam do mini Kawiarenki na kawę. O dziwo! Byłam mile zaskoczona – przy stoliku, nakrytym białym obrusem i palącą się świecą, pani miła i uśmiechnięta podała mi kawę ze śmietanką, która mi bardzo smakowała i chyba będę ją piła częściej! W miłym towarzystwie mojej przyjaciółki popijając tą kawkę czas mijał mi wesoło zapominając o chorobie, zmartwieniach i kłopotach. Brawo pani Elu, dziękuję za tak wspaniały pomysł!



NASZE SPRAWY

Protokół ze spotkania „Nasze sprawy”
z dnia 29 grudnia 2011 r.

Pan Dyrektor na wstępie powitał mieszkańców. Powiedział, że w okresie Świąt Bożego Narodzenia wystąpiły zmiany w funkcjonowaniu ambulatorium, które będą obowiązywały nadal najprawdopodobniej od lutego 2012. Pan dyrektor zwrócił się do mieszkańców z prośbą aby podpisywali deklaracje o opiece pielęgniarki środowiskowej z ZOZ.

Poinformował mieszkańców, że będą zmiany w opłatach za leki refundowane. Pan dyrektor zasugerował aby mieszkańcy prosili lekarza o zapisywanie tańszych odpowiedników leków, które będą przyjmować. Dodał, że w trakcie realizacji recept najpierw wyliczymy koszty opłat za leki i będziemy pytać mieszkańców czy mamy je realizować.

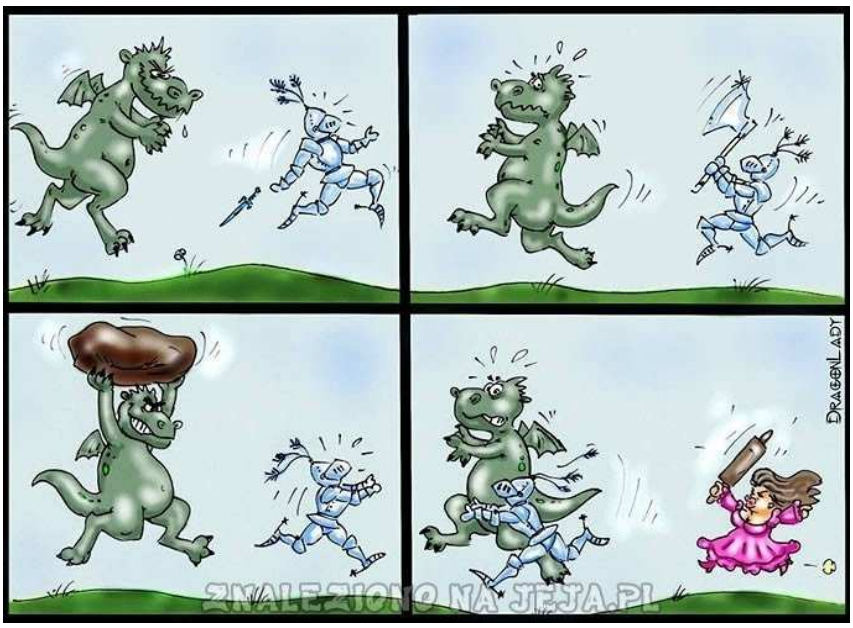
Pan dyrektor wyjaśnił, że osoby zainteresowane instalacją telefonów stacjonarnych w pokoju mogą wybrać jedną z dwóch firm oferujących telefony stacjonarne. Dodał, że montaż telefonów przewodowych nie jest możliwy ze względu na nową elewację.

Poruszył także temat zmiany telewizji analogowej na cyfrową, a w związku z tym konieczność wymiany telewizora lub zakup dekodera. Pracownicy domu będą pomagać mieszkańcom przy ich zakupie.

Na zakończenie Pan dyrektor złożył wszystkim mieszkańcom życzenia Nowo Roczne ☺.

Protokołowała:
PA

Na Wesoło!!!



☺☺

Zima. Legowisko niedźwiedzi. Mały niedźwiadek budzi starego siwego misia:
- Dziadku! Dziadku, opowiedz mi bajkę!
- Śpij! - mruczy dziadek - ...nie czas na bajki...
- Ale dziadku! No to pokaż teatrzyk! Ja chcę teatrzyk! - krzyczy mały.
- No dooobrze... - sapie dziadek gramoląc się pod łóżko i wyciągając stamtąd dwie ludzkie czaszki. Wkłada w nie łapy i wyciągając je przed siebie mówi:
- Docencie Nowak, a co tak hałasuje w zaroślach?
- To na pewno świstaki, panie profesorze...

☺☺

Przy łóżku umierającej żony siedzi mąż.
- Może ci coś potrzeba kochanie mówi smutnym głosem.
- Chciałabym - odpowiada cichutko żona, żebyśmy kochali się ten ostatni raz.
- Oj taka słaba jesteś, ale jak tak bardzo chcesz...
I gość włazi do łóżka, robi co żona sobie życzy, a potem przytula się i usypia ze zmęczenia. Budzi się po jakimś czasie, a żona w świetnej formie krząta się po kuchni gotując obiad. Facet zrywa się z pościeli i woła:
- Kochanie, co się stało, przecież taka chora byłaś?
- A to ten seks z tobą tak mi pomógł - informuje go z uśmiechem kobieta.
Facet siada ciężko na stołku i smutnieje.
- Co jest? Nie cieszysz się, że wyzdrowiałam?
- Nie o to chodzi - mówi mąż - tylko jakbym wiedział, że mam takie możliwości, to i babcię Zosie bym uratował i wujka Zdziśka...

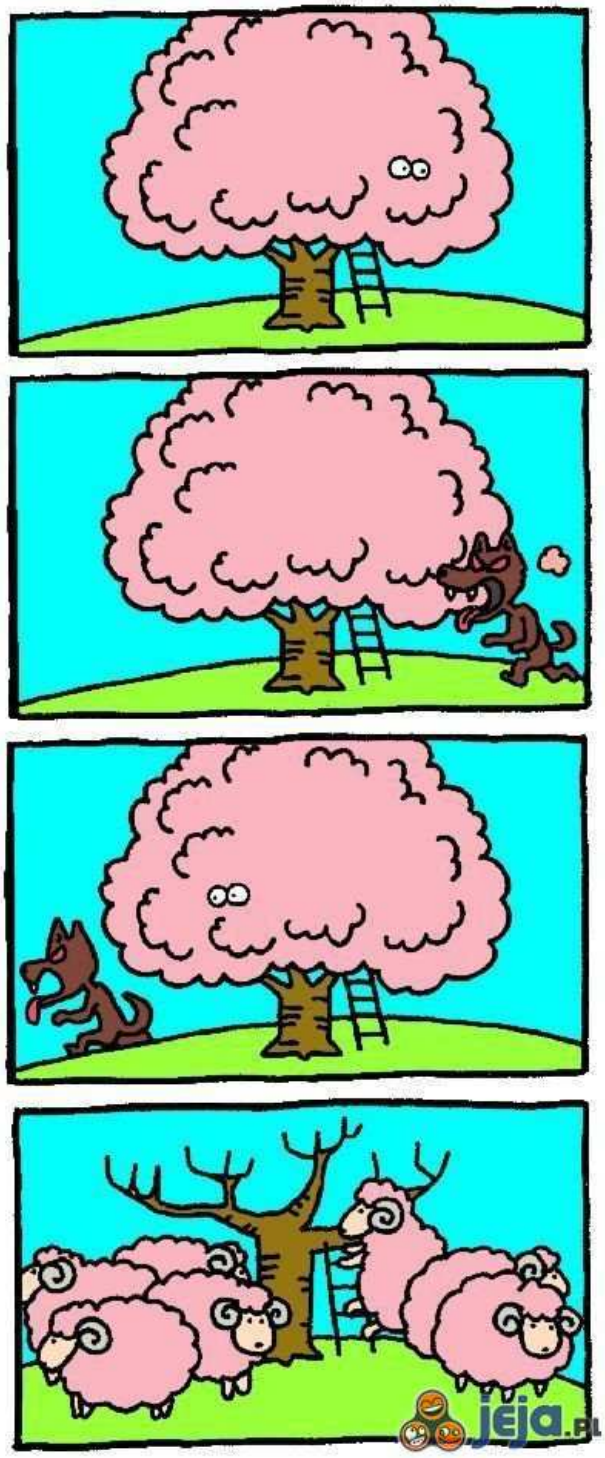
☺☺

Na ławce w parku siedzą dwaj emeryci:
- Popatrz, jaka ta dzisiejsza młodzież ma ciężko w tym kryzysie! Jednego papierosa na pięciu muszą palić...
- No, ale dzielne chłopaki! Mimo wszystko się chichrają na całego!

☺☺

Co się dzieje jak jest zimno?

+30°C - Polacy śpią bez żadnego nakrycia. Amerykanie zakładają swetry. Mieszkańcy Miami włączają ogrzewanie.
+20°C - Grecy zakładają swetry (jeśli je tylko mogą znaleźć).
+15°C - Jamajczycy włączają ogrzewanie (oczywiście, jeśli je mają).
+10°C - Amerykanie trzęsą się z zimna. Rosjanie na daczach sadzą ogórki.
+5°C - Włoskie samochody odmawiają posłuszeństwa. Norwedzy idą się... kąpać do jeziora.
0°C - W Ameryce zamarza woda. W Rosji woda gęstnieje. Rosjanie idą popływać.
-5°C - Francuskie samochody odmawiają posłuszeństwa.
-15°C - Kot upiera się, że będzie spać z tobą w łóżku. Norwedzy zakładają swetry. Politycy zaczynają rozmawiać o bezdomnych.
-17. 9°C - W Oslo właściciele domów włączają ogrzewanie. Rosjanie ostatni raz w sezonie wyjeżdżają na dacze.
-20°C - Amerykańskie samochody nie zapalają.
-25°C - Niemieckie samochody nie zapalają. Wyginęli Jamajczycy.
-30°C - Rosjanie zakładają podkoszulki. Potrzebujesz kabli rozruchowych, żeby samochód zaczął funkcjonować. Twój kot śpi w twojej piżamie.
-35°C - Zbyt zimno, żeby myśleć. Nie zapalają japońskie samochody.
-40°C - Politycy zaczynają coś robić z bezdomnymi. Możemy ze swojego oddechu budować domki igloo. Chcemy wyruszyć na południe. Planujesz przez dwa tygodnie nie wychodzić z gorącej kąpieli. Szwedzkie samochody odmawiają posłuszeństwa.
-42°C - W Europie nie funkcjonuje transport. Rosjanie jedzą lody na ulicy.
-45°C - Wyginęli Grecy. Władze rzeczywiście zaczynają robić coś dla bezdomnych.
-50°C - Powieki zamarzają w trakcie mrugania. Na Alasce zamykają lufcik podczas



kąpieli. Za zimno, żeby myśleć. Potrzebujesz kabli rozruchowych, żeby kierowca zaczął funkcjonować. Rosjanie zamykają okno w łazience.
-60°C - Niedźwiedzie polarne ruszają na południe. Prawnicy wkładają ręce do swoich własnych kieszeni.
-70°C - Zamarzło piekło.
-73°C - Fińskie służby specjalne ewakuują Świętego Mikołaja z Laponii. Rosjanie zakładają uszanki.
-80°C - Rosjanie nie zdejmują rękawic nawet przy nalewaniu wódki.
-114°C - Zamarza spirytus etylowy. Rosjanie są wkurzeni!

☺☺

Strażak, ratując ludzi z wraku samochodu zagaduje do pasażera:
- Widzi pan? Nie przypiął pan pasów i ma pan połamane żebra... co najmniej. A kierowca zapiął pasy i siedzi sobie spokojniutko... jak żywy.

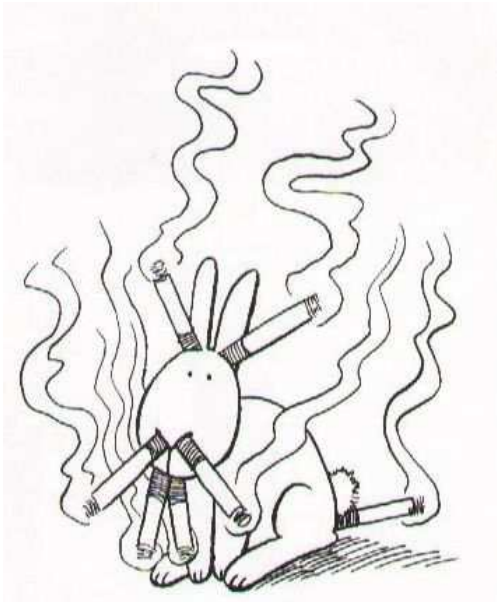
☺☺

Adwokat odwiedza swojego klienta w areszcie i mówi, że ma dla niego dwie wiadomości, dobrą i złą.
- No to wal pan te złą.
- Niestety, ślady krwi znalezione na miejscu zbrodni wskazują, że to jest bezspornie pana krew.
- A ta dobra?
- Cholesterol i cukier w normie.

☺☺

Po wygranych wyborach, Donald zebrał swych popleczników i mówi:
- No kryzys mamy, a więc musimy podwyżki zrobić.
- Ale gdzie?
- No to jest problem, zróbmy tak - ja będę podawać litery alfabetu, a wy podacie po jednym słowie na tę literę, i tam podwyższymy. To lecimy: A!
- Alkohol! - zawołał pan Rostowski
- B! - Benzyna! - pan Arłukowicz
- C! - Cukier! – pan Sikorski
- D! - Drewno! - powiedział pan Pawlak
- E! - Elektryczność! - pan Schetyna
- F! - Fszystko! - rzekł pan Komorowski.

102 sposoby na samobójstwo zajączka



Gazetę redagują:
Marta Bartnik
Piotr Filipowski
Krystyna Jakubik
Fryderyk Tabin
Jadwiga Wyskiel

DTP by Belor 2011